

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 10 listopada 2015 r. wydanym w sprawie I C 246/15 Sąd Rejonowy w Pabianicach w punkcie 1. wyroku oddalił powództwo K. Ł.

o zasądzenie od pozwanej M. B. kwoty 12.500 zł tytułem zachowku

z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu; w punkcie 2. nakazał wypłacić z sum Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Pabianicach na rzecz E. W. kwotę 2.952 zł w tym 23 % vat tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

(wyrok – k. 66)

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu I instancji stanowiły następujące ustalenia faktyczne:

Umową darowizny z dnia 15 stycznia 2007 r. T. i M. małżonkowie K. darowali swojej córce M. B. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni 54,75 m², położone w P. przy ul. (...). Wartość darowizny strony określiły na kwotę 55.000 zł.

T. K. zmarła 25 lutego 2010 r. Spadek po T. K.

na podstawie ustawy nabyli: mąż M. K. oraz dzieci J. B., M. B. i K. Ł. po 1/4 części.

T. K. w dniu 25 lutego 2010 r. posiadała w Banku (...) S.A. rachunek oszczędnościowo - rozliczeniowy z saldem 10.542,17 zł oraz lokatę w kwocie 15.000 zł. Po śmierci T. K. nie były podejmowane środki pieniężne z rachunku i lokaty.

M. B. w dniu 7 kwietnia 2014 r. sprzedała spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) o powierzchni 54,75 m², położone w P. przy ul. (...) za kwotę 133.000 zł.

W dniu 2 marca 2013 r. powódka otrzymała od swojej siostry M. B. kwotę 5.000 zł tytułem „rekompensaty pieniężnej” z tytułu zachowku po rodzicach. K. Ł. złożyła w wyżej wymienionym dniu pisemne oświadczenie, że „nie będzie wносиła dalszych roszczeń spadkowych” wobec M. B..

K. Ł. jest niezdolna do samodzielnej egzystencji.

M. B. pomagała wielokrotnie swojej siostrze K. Ł. finansowo z uwagi na chorobę i trudną sytuację materialną powódki. M. B. przekazała K. Ł. poprzez przekazy pocztowe łączną kwotę 1.780 zł.

M. B. zakupiła powódce telefon komórkowy za około 100 zł, dała jej 550 zł na rehabilitację, 950 zł na rekonwalescencję po zabiegu. Pozwana przekazała również mężowi powódki 600 zł na leczenie K. Ł. w październiku 2014 r. Zdarzało się również, iż pozwana wykupywała powódce leki.

Powódka otrzymała od swoich rodziców darowiznę w kwocie ponad 6.000 zł na zapłatę świadczeń wobec spółdzielni mieszkaniowej, ponieważ groziła jej eksmisja.

Sąd Rejonowy dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o powołane dowody

z dokumentów urzędowych i prywatnych, zeznania świadka J. B. oraz zeznania pozwanej. Nie ulegało wątpliwości, w ocenie Sądu, że M. B. przekazała powódce kwotę 5.000 zł w dniu 2 marca 2013 r. Z treści podpisanego przez pozwaną oświadczenia wynika, iż pieniądze zostały przekazane z tytułu zachowku po rodzicach, co faktycznie oznacza zachówek po matce, gdyż ojciec stron zmarł w kwietniu 2015 r. na co wskazała w swoich zeznaniach J. B..

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powódka wywodziła swoje roszczenie z art. 991 kc. Na należny powódce zachówek po matce zgodnie z art. 996 kc. podlegała zaliczeniu kwota 3.000 zł stanowiąca połowę darowizny otrzymanej od rodziców na zapłatę należności wobec spółdzielni mieszkaniowej oraz kwota 5.000 zł przekazana przez pozwaną w dniu 2 marca 2013 r. Powódka otrzymała zatem łącznie 8.000 zł z tytułu zachowku po swojej matce. Ponadto Sąd Rejonowy podkreślił, iż K. Ł. zrzekła się swoich roszczeń spadkowych wobec pozwanej

w oświadczeniu z dnia 2 marca 2013 r. Oświadczenie to nie zostało zakwestionowane w toku procesu i nie mogło być uznane za wadliwe lub niewiążące strony. Gdyby nawet przyjąć,

iż wskazane powyżej oświadczenie nie wiąże stron i powódce nadal służy roszczenie

o zapłatę zachowku, to z uwagi na podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę zachowku oraz treść art. 1007 § 2 kc. zgodnie, z którym roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanej

od spadkodawcy darowizny przedawnia się z upływem lat trzech od otwarcia spadku, roszczenie powódki o zapłatę zachowku jako przedawnione podlegało oddaleniu. Do otwarcia spadku po T. K. doszło 25 lutego 2010 r., powódka złożyła pozew 24 lutego 2015 r., to jest po upływie trzyletniego okresu przedawnienia określonego w art. 1007 § 2 kc.

Od powyższego wyroku apelację wniosła powódka, zaskarżając wyrok w zakresie punktu 1.

Skarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na treść orzeczenia: art. 224 § 1 w zw. z art. 227 kpc przez zamknięcie przewodu sądowego mimo nieprzeprowadzenia dowodu, którego przedmiotem są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, co skutkowało niewyjaśnieniem przez Sąd Rejonowy istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności. W uzasadnieniu apelacji powódka wyjaśniła, że w toku postępowania przed Sądem Rejonowym odbyła się tylko jedna rozprawa, na której nie przesłuchano powódki ani jedynego świadka zawnioskowanego

przez jej pełnomocnika w osobie męża powódki S. Ł.. Sąd przesłuchał natomiast pozwaną i zgłoszonego przez nią świadka, co skutkowało zaburzeniem równowagi interesów stron. Nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań świadka S. Ł. miało istotny wpływ na treść orzeczenia, gdyż świadek dysponował wiedzą o istotnych okolicznościach, w szczególności dotyczących autentyczności oświadczenia z dnia 2 marca 2013 r. i stanu zdrowia powódki.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1. poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Wniosła również o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka S. Ł.

na okoliczności istotne w przedmiotowej sprawie, w szczególności dotyczące autentyczności oświadczenia powódki z dnia 2 marca 2013 r. oraz stanu zdrowia powódki.

Powódka wystąpiła o nieobciążanie kosztami postępowania odwoławczego

oraz zasądzenie na rzecz pełnomocnika nieopłaconych kosztów zastępstwa w postępowaniu odwoławczym.

(apelacja – k. 74-76)

W odpowiedzi na apelację pozwana M. B. wniosła o jej oddalenie w całości i obciążenie powódki kosztami procesu. Podniosła, iż powódka reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, nie podnosiła zarzutów w trybie art. 162 kpc, wobec czego utraciła prawo powoływania się na zarzuty dotyczące naruszenia przepisów art. 224 i 227 kpc.

(odpowiedź na apelację – k. 83-85v)

Na terminie rozprawy apelacyjnej pełnomocnik powódki poparła apelację, wniosła o nieobciążanie powódki kosztami postępowania apelacyjnego. Wniosła o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu. Podniosła, iż wbrew stanowisku zaprezentowanemu przez Sąd Rejonowy roszczenie nie uległo przedawnieniu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Rozpoczynając analizę zarzutów apelacji, należy odnieść się w pierwszej kolejności do zarzutów prawa procesowego, gdyż prawidłowo ustalony i oceniony stan faktyczny determinuje kierunek dalszych rozważań w aspekcie prawa materialnego.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów art. 224 kpc i 227 kpc.

Stosownie do art. 224 § 1 kpc, przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosu stronom.

Zgodnie z art. 227 kpc, przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik powódki podniósł, iż Sąd zamknął przewód sądowy bez przeprowadzenia dowodu, którego przedmiotem są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, co skutkowało niewyjaśnieniem przez Sąd Rejonowy istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności. Sąd nie przesłuchał bowiem powódki ani jedyne go świadka zawnioskowanego przez jej pełnomocnika w osobie męża powódki S. Ł.. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż powódka nie wniosła o dopuszczenie dowodu z jej zeznań. Bezspornym przy tym było, że jest ciężko chora, wobec czego nie stawiała się na terminie rozprawy i Sąd nie mógłby dopuścić dowodu z jej zeznań. Pełnomocnik powódki nie wskazał przy tym, na jakie okoliczności miałyby zeznawać powódka.

Na rozprawie w dniu 27 października 2015 r. Sąd Rejonowy oddalił wniosek powódki o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka S. Ł.. Obecny na rozprawie pełnomocnik powódki nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc.

Celem regulacji zawartej w art. 162 jest zapobieganie nielojalności procesowej przez zobligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych (wyrok SN z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 234/09, LEX nr 589835). Skutkiem niezgłoszenia przez stronę wniosku o wpisanie zastrzeżenia do protokołu jest utrata prawa powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Uchybienia brane przez sąd pod uwagę z urzędu to te, które powodują nieważność postępowania (art. 379 kpc i 1099 kpc) oraz okoliczności wymienione w art. 202 kpc.

W niniejszej sprawie powódka w żaden sposób nie wykazała braku winy w niezgłoszeniu zastrzeżenia w trybie art. 162 kpc. Wobec powyższego, utraciła prawo do powoływania się na naruszenie przez Sąd Rejonowy przepisów art. 224 i 227 kpc.

Na marginesie należy jednakże wskazać, iż w pozwie powódka zgłosiła wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka S. Ł. na okoliczność korzystania przez pozwaną z konta bankowego spadkobierczyni także po jej śmierci, ceny sprzedaży nieruchomości i stanu zdrowia powódki. W toku postępowania pozwana przedstawiła akt notarialny sprzedaży nieruchomości, wobec czego ustalona została cena nieruchomości na podstawie dowodu z dokumentu. Zbędne były zatem zeznania S. Ł. na wskazaną okoliczność. Na podstawie pisma z (...) S.A. Sąd Rejonowy ustalił również, że po śmierci spadkodawczyni nie były podejmowane żadne środki przez pozwaną z rachunku bankowego i lokaty T. K.. Zeznania świadka S. Ł. nie podważyłyby zatem dowodu z powołanego dokumentu. Stan zdrowia powódki był natomiast bezsporny.

Pełnomocnik powódki na terminie rozprawy podniosła, iż wbrew rozważaniom Sądu Rejonowego nie doszło do przedawnienia roszczenia. Wydaje się, że apelująca zgłaszając wspomniany zarzut, w istocie zmierzała do wykazania naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego poprzez naruszenie art. 1007 k.c. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd meriti dopuścił się naruszenie tegoż przepisu. Sąd meriti błędnie przyjął, iż w przedmiotowej sprawie do szło do przedawnienia z upływem trzech lat. Zgodnie z treścią pierwotnego brzmienia art. 1007 par 2 k.c. (Dz U 1964.16.93) roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanej od spadkodawcy darowizny przedawnia się z upływem trzech lat od otwarcia spadku. Zgodnie z treścią art. 8 ustawy z dnia 18 marca 2011 roku o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U 2011.85.458) do roszczeń o których mowa w art. 1007 ustawy o której mowa w art. 1 powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy (dnia 23 października 2011 roku) i w tym dniu jeszcze nie przedawnionych, stosuje się przepisy tego art. W brzmieniu nadanym niniejszą ustawą. Natomiast w myśl art. 1007 par 2 k.c. w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą roszczenie przeciwko osobie obowiązanej do uzupełnienia zachowku z tytułu otrzymanych od spadkodawcy zapisu windykacyjnego lub darowizny przedawnia się z upływem pięciu lat od otwarcia spadku. W przedmiotowej sprawie mając na uwadze układ okoliczności faktycznych i prawnych znajdzie zastosowanie 5 letni termin przedawnienia, a w związku z tym jednoznacznie wskazać należy, iż nie doszło do upływu terminu przedawnienia.

Powyższe nie ma jednak ostatecznie wpływu na prawidłowość rozstrzygnięcia Sądu I instancji, bowiem analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje, iż zgodnie z treścią oświadczenia z dnia 2 marca 2013 roku doszło do w myśl art. 508 k.c. do zwolnienia z długu. Co prawda pełnomocnik powódki w toku postępowania twierdziła, iż powódka podpisała czysta kartkę, a treść naniesionego oświadczenia nie była jej znana, ale wykazanie powyższego należało do strony powodowej. W toku całego postępowania nie pojawił się wniosek dowodowy, który miałby potwierdzać tę tezę pełnomocnika powódki.

W tym stanie faktycznym apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie § 2, §19 oraz § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461) Sad przyznał pełnomocnikowi z urzędu powódki kwotę 1.476 zł wynagrodzenia w tym należny podatek od towarów i usług.